

George W e i g e l. *Odwaga bycia katolikiem. Kryzys, reforma i przyszłość Kościoła*. Kraków: Wydawnictwo „M” 2005 ss. 200.

Pisanie o czymś krytycznie i jednocześnie nakreślenie jasnych stron tej rzeczywistości oraz wskazywanie dróg wyjścia z opisywanego kryzysu możliwe jest pod warunkiem, że się po prostu kocha to, co jest przedmiotem analiz i rozważań. Takie podejście do rzeczywistości Kościoła prezentuje George Weigel w swojej książce poświęconej kryzysowi społeczności eklezjalnej w Stanach Zjednoczonych. Opisując przejawy bolesnego zjawiska odchodzenia od wierności Chrystusowi, Weigel stawia jasną diagnozę tego zjawiska i nie waha się przed wyciągnięciem radykalnych wniosków zmierzających do zaradzenia dramatycznej sytuacji.

Autor książki znany jest już szerokiej rzeszy czytelników ze swej biografii Jana Pawła II zatytułowanej *Świadek nadziei*. Zacięcie reporterskie, połączone ze zdolnością do wnikliwych analiz i stawiania jasnych postulatów, sprawia, że jego książki wciągają czytelnika do poczucia odpowiedzialności za opisywaną rzeczywistość. Autor jest świadom wielkości i potęgi Kościoła katolickiego, ale jako jego wierny syn, jednocześnie pamięta, że Kościół jest wspólnotą grzeszników zdążających do odnalezienia drogi zbawienia w Chrystusie.

Recenzowana książka, zaopatrzona znamienym tytułem *Odwaga bycia katolikiem*, jest wyrazem umiłowania Kościoła, który nawet będąc zraniony przez liczne zaniedbania i grzechy, pozostaje społecznością obdarzoną gwarancją skuteczności prowadzonego dzieła zbawienia. Przedmiotem analiz podjętych w tej pracy jest sytuacja Kościoła w Ameryce po ujawnieniu serii skandali seksualnych związanych z homoseksualizmem duchownych oraz wykorzystywaniem seksualnym młodocianych. Eskalacja oskarżeń ze strony mediów postawiła pod znakiem zapytania całą misję Kościoła katolickiego w USA i przyczyniła się do powstania poczucia niższości ze strony katolików. W dziewięciu rozdziałach swej książki Weigel zastanawia się nad tym, czym jest ten kryzys oraz jak do niego doszło. Dostrzegając ważną rolę biskupów autor zwraca uwagę na ich zaniedbania oraz niedojrzałe podejście do roli przewodników w Kościele. Oddzielenie od zdrowej Tradycji Kościoła i swoista fobia antyrzymska doprowadziły do dopuszczenia serii nieodpowiedzialnych eksperymentów, które zrujnowały autorytet Kościoła i odbiły się dramatycznym spadkiem powołań kapłańskich.

Istotą kryzysu, opisywanego w książce G. Weigla, jest brak wierności Chrystusowi i jego Kościołowi oraz ucieczka od odpowiedzialności za Kościół ze strony pasterzy. Postawienie na zdolności menagerskie i pragmatyzm zamiast na postawę prostoty wiary i ewangelicznego ubóstwa, przyczyniło się do przesunięcia na drugi plan głoszenia Ewangelii i zabiegania o praktykę cnót. Szerzenie się liberalnej teologii podważającej nauczanie Kościoła i odrzucającej tradycyjną moralność doprowadziło do wychowania całego pokolenia księży zainteresowanych raczej poszukiwaniem przyjemności, niż oddanych trosce o powierzone im owieczki. Dopuszczany i promowany homoseksualizm zaowocował narastaniem nadużyć seksualnych

przyjmujących skrajną formę w postaci wykorzystywania nieletnich przez niektórych duchownych. Poczucie niepewności i zawstydzienia przez szerokie rzesze wiernych powodowane niewłaściwą postawą księży nie pomagało w rozwiązaniu kryzysu, a jeszcze powiększało napięcia i narastanie oskarżeń.

Książka Weigla jest w swej istocie demaskatorska i zarazem tłumacząca wiele zjawisk. Autor nie tylko przytacza liczne fakty, ale też stara się je zrozumieć i wprowadza czytelnika w skomplikowany świat uwarunkowań doprowadzających do takiego rozwoju sytuacji. Chyba jednak zbyt mało jest dystansu autora do obciążeń kultury amerykańskiej, która swoim nastawieniem na władzę prawników i tendencją do skarżenia wszystkiego przed sądami ujawnia toczącego ją raka postawy roszczeniowej i zinstytucjonalizowanego egoizmu. Autor, wskazując na rozwiązanie kryzysu, proponuje program reform zmierzających do przywrócenia wiarygodności poczynaniom biskupów i odnowienia więzi duchownych ze świeckimi. Podstawą jest jednak odnowienie wierności Chrystusowi i pogłębienie wiary już na etapie formacji seminaryjnej, która winna być zweryfikowana już w trakcie pracy powołaniowej. Odkrycie piękna Kościoła przechodzi przez ponowne odczytanie głębi teologii, która nie może być zastąpiona przez psychologię i socjologię.

Odwaga bycia katolikiem jest książką odkrywczą i zarazem prowokującą do przemyśleń na temat obecnej kondycji Kościoła w świecie. Stawia też pytania o właściwą postawę wobec ujawniającego się kryzysu zsekularyzowanego społeczeństwa. Nie można być biernym wobec nadużyć, ale nie wolno zapominać, że kryzys rodzi się w sercu człowieka zbyt mało wierzącego w Chrystusa. Lektura tej pracy potrzebna jest duchownym wszystkich szczebli, a nade wszystko pasterzom odpowiedzialnym za Kościół. Może to być też inspirująca pozycja dla wszystkich katolików oraz ludzi dobrej woli poszukujących większego zrozumienia przemian zachodzących w Kościele i w świecie.

*Andrzej Derdziuk OFM Cap
Instytut Teologii Moralnej KUL*